

Instytut Pamięci Narodowej - Białystok

<https://bialystok.ipn.gov.pl/pl1/aktualnosci/172329,Briefing-prezesa-IPN-w-sprawie-dekomunizacji-pomnika-Wyzwolenia-Ziemi-Warmińskiej.html>
27.04.2024, 17:09

Briefing prezesa IPN w sprawie dekomunizacji pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej - Olsztyn, 19 października 2022

„To pomnik ahistoryczny; pomnik pogardy dla ofiar i chwały dla sprawców, a jego utrzymywanie w przestrzeni publicznej jest łamaniem polskiego prawa” - powiedział dr Karol Nawrocki podczas briefingu prasowego.



Briefing prezesa IPN w sprawie dekomunizacji Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej - Olsztyn, 19 października 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

19 października 2022 o godz. 14.00 pod pomnikiem Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej odbył się briefing prasowy prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego w sprawie dekomunizacji i usuwania z przestrzeni publicznej wszelkich pomników, nazw i symboli upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm.

Pomnik Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej (wcześniej pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej), potocznie zwany „Szubienicami” stoi w śródmieściu Olsztyna. Socrealistyczny monument został stworzony na zamówienie ówczesnego wojewody olsztyńskiego

Mieczysława Moczara. Pomnik, odsłonięty w 1954 r., składa się z dwóch charakterystycznych pylonów, mających symbolizować niezamknięty łuk tryumfalny. Na ich bokach wykute zostały nawiązania do walk w czasie II wojny światowej, sierp i młot oraz sceny rodzajowe z życia robotnika. Na początku lat 90. jego oficjalną nazwę zmieniono na pomnik Wyzwolenia Ziemi Warmińskiej i Mazurskiej, a 19 maja 1993 r. został wpisany do rejestru zabytków województwa olsztyńskiego.

Instytut Pamięci Narodowej od wielu lat stoi na stanowisku, że pomnik wdzięczności Armii Czerwonej, jako element sowietyzowania Polski i Polaków, nie powinien funkcjonować w przestrzeni publicznej niepodległego kraju.

Podczas briefingu prasowego dr Karol Nawrocki podkreślił ahistoryczny wymiar tego upamiętnienia:

„W roku 1945 nie było bowiem wyzwolenia (...) bo po roku 1945, po ustaniu działań wojennych, to tutaj – w Olsztynie – na poziomie 36% armia sowiecka zniszczyła to miasto. Przyszli gwałcą polskie kobiety, mordując Polaków. Tak nie zachowują się wyzwolicieli. Poza tym wolności nie mogli nieść ci, którzy byli sami zniewoleni”

Prezes IPN przypomniał, że owi „wyzwoliciele” odpowiadają za śmierć personelu medycznego i pensjonariuszy szpitala psychiatrycznego w Kortowie, będącym dzielnicą Olszyna. W styczniu 1945 roku zmasakrowali niewinnych ludzi i spalili większość szpitalnych budynków.

„Pomnik ten jest przede wszystkim ahistoryczny, bo dotyka wydarzenia, którego nie było. Rok '45 – jeszcze raz to powtórzę – nie był wyzwoleniem. Pomnik ten nie powinien stać w przestrzeni wolnego, pięknego polskiego miasta (...) dlatego, że jest pomnikiem oddającym cześć i honor tym, którzy mordowali, którzy gwałcili, którzy palili.

Jest też pomnikiem pogardy dla ofiar zwyrodnialców z Armii Czerwonej. Ten pomnik symbolizuje cierpienie mieszkańców Olszyna i całej Polski po roku 1945. I wstydem dla Olszyna jest to, że ten pomnik znajduje się w tym mieście”

Dr Karol Nawrocki zwrócił uwagę na jeszcze jeden aspekt:

„Utrzymywanie tego pomnika w przestrzeni publicznej jest łamaniem prawa. Zgodnie z ustawą polskiego parlamentu (..) od roku 2016 funkcjonuje ustawa o dekomunizacji. W myśl tej ustawy takie pomniki muszą zostać zlikwidowane z przestrzeni publicznej”

Zwracając się z apelem do prezydenta Olsztyna, prezes IPN podkreślił, że:

„Instytut Pamięci Narodowej będzie w zdecydowany sposób dążył do tego, aby ten pomnik z przestrzeni publicznej wolnego miasta Olsztyna zniknął”

Mimo wielokrotnych apeli o demontaż i przeniesienie pomnika władze miasta nie zgadzały się na to. Warto zaznaczyć, że protesty przeciwko dalszemu pozostawianiu pomnika w centrum Olsztyna wzmogły się po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Aktywiści zawiesili na nim wówczas transparent z hasłem „Solidarni z Ukrainą” i drugi z wizerunkiem sowieckiego żołnierza duszącego kobietę i napisem „Pomnik wdzięczności za zniewolenie”. Dopiero 7 października 2022 r. prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz wydał oświadczenie, że z pomnika „w trybie pilnym zostaną usunięte symbole komunizmu, tj. sierp i młot”.

**Oświadczenie prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie dekomunizacji
przestrzeni publicznej**